

Słowniczek

:

Abolicja: Akt oficjalnego zniesienia systemu lub praktyki.

Kolonializm: Polityka polegająca na tym, że jeden kraj rozszerza swoją kontrolę nad innym, często w celu wycisku ekonomicznego lub dominacji politycznej.

Kolonia: Obszar znajdujący się pod kontrolą polityczną innego kraju lub państwa, często zasiedlany przez osadników z tego kraju.

Dekolonializm: Myślenie o historii w sposób, który kwestionuje wpływ, jaki kolonializm wywarł na ludzi.

Kupiec: Osoba, która kupuje lub sprzedaje towary dla zysku.

Zamieszki na tle rasowym: Publiczny wybuch przemocy na tle antagonizmów rasowych.

Praca niewolnicza: Zmuszanie ludzi do pracy bez wynagrodzenia, często w trudnych warunkach i w niewoli.

Strajk: Forma protestu polegająca na odmowie pracy przez pracowników.

Związek zawodowy: Zorganizowana grupa pracowników utworzona w celu ochrony ich praw pracowniczych.

Ukryte dziedzictwo Burrella:

Szlakiem dekolonializmu

W naszym muzeum rodzina Burrellów odgrywa istotną rolę, ale opowiadamy tylko część jej historii. Podążając tą trasą zwiedzania, dowiemy się, jak zbiory Burrellów przeplatają się z kolonialną historią Glasgow, i zastanowimy się, dlaczego ten fragment historii jest tak często pomijany.

Wszystkie przystanki trasy znajdują się na parterze muzeum. Mapkę możesz wziąć z recepcji lub poprosić o pomoc pracownika galerii.

Uwaga:

Trasa zwiedzania omawia drażliwe tematy, takie jak niewolnictwo i kolonializm. Mamy nadzieję, że podjęcie dialogu o naszej niewygodnej przeszłości pozwoli nam wyciągnąć wnioski i tym samym zapewni kolejnym pokoleniom lepszą przyszłość. Aby ułatwić poruszanie się po trasie, na końcu znajdziesz słowniczek terminów.

The Burrell Collection



Tablica z brązu
wejście główne

Tablica upamiętnia Williama i Constance Burrellów. Mimo że ich przedsiębiorstwo żeglugowe Burrell & Son powstało w 1834 roku, czyli po zniesieniu niewolnictwa w imperium brytyjskim, to nadal czerpało zyski ze spuścizny niewolnictwa. Podczas transatlantyckiego handlu niewolnikami 12 milionów Afrykanów zostało zabranych ze swoich domów i zmuszonych do pracy na plantacjach cukru i bawełny.

Choć niewolników uważano za własność, walczyli oni o utrzymanie swoich rodzin i kultury. Stawiali opór, łamiąc narzędzia, odmawiając pracy i uciekając z plantacji. Kiedy zniesiono niewolnictwo, właściciele niewolników otrzymali rekompensatę od rządu brytyjskiego za utratę swojej „własności”. Byli niewolnicy nigdy nie otrzymali żadnego odszkodowania.

Większość partnerów biznesowych przedsiębiorstwa Burrell & Son dorobiła się majątku na niewolnictwie, a Burrell nadal przewoził towary produkowane na karaibskich plantacjach.

Jak myślisz, kto oprócz kupców mógł czerpać zyski z towarów uprawianych na plantacjach?



Wazony w kształcie
rulonu i tralki

Kolekcja Burrella w Glasgow

Wazony te zakupił Leonard Gow. Burrell i Gow byli właścicielami przedsiębiorstw żeglugowych, które zatrudniały chińskich marynarzy. Ponieważ obcokrajowcy byli zatrudniani na innych prawach niż biali marynarze, pracodawcy mogli im wypłacać niższe wynagrodzenie.

Między innymi z tego powodu Związek Zawodowy Marynarzy wystąpił przeciwko zatrudnianiu zagranicznej siły roboczej, a spotkania związkowe,

na których wygłaszano rasistowskie przemówienia przeciwko marynarzom z zagranicy, przyczyniły się do zamieszek na tle rasowym, które wybuchły w dokach Glasgow w 1919 r. W tym okresie firma Burrell & Son zatrudniała 10% wszystkich chińskich marynarzy pracujących na brytyjskich statkach. Marynarze ci otrzymywali mniej żywności i niższe wynagrodzenie niż pracownicy brytyjscy. Słabe warunki bytowe doprowadziły do protestów. Na pokładzie statku Burrella „The Strathyre” 10 członków załogi zdecydowało się na ucieczkę, wyskakując za burtę. Wielokrotnie chińscy pracownicy woleli ryzykować życiem niż kontynuować pracę na statkach Williama Burrella.

Ludzie są czasami nadal traktowani inaczej z powodu koloru skóry lub swojego dziedzictwa kulturowego. Jak reagujesz w takich sytuacjach?



Obraz haftowany

Galerie Centralne

Ten haft przedstawia afrykańskiego chłopca, niewolnika, który był sługą domowym. Chociaż większość zniewolonych Afrykanów pracowała na plantacjach w Ameryce i Karaibach, wielu młodych chłopców i dziewcząt zabrano rodzinom i przywieziono do Wielkiej Brytanii na służbę w domach kupieckich.

Dzieci bynajmniej nie ukrywano – kupcy eksponowali je jako symbol swojego statusu. Szacuje się, że pod koniec 1700 r. w Szkocji żyło 80–90 niewolników. Jednym z nich był 14-letni chłopiec o imieniu Frederick.

Frederick został przemycony do Szkocji w latach 60. XVIII wieku, aby służyć u słynnego inżyniera, Jamesa Watta, wynalazcy silnika parowego, którego pomnik stoi na placu George Square. Burrell kazał zawiesić ten haft w swoim salonie w Hutton Castle.

Jak myślisz, dlaczego William Burrell powiesił ten haft w swoim prywatnym pokoju?



Cukiernica

Galerie Centralne

W tej misie przechowywano cukier wyprodukowany przez niewolników z wysp karaibskich, np. Jamajki. Po ogłoszeniu abolicji Jamajka stała się kolonią koronną. Oznaczało to, że Wielka Brytania miała całkowitą kontrolę nad krajem, a brytyjskie przedsiębiorstwa czerpały z niego zyski.

Rodzina Burrellów otworzyła szlak handlowy Clyde Line, którym transportowano cukier bezpośrednio do Glasgow. Zarobione na tym pieniądze William i Constance Burrellowie przeznaczali na wakacje na Jamajce.

Przepaść między bogatymi brytyjskimi kupcami a czarnymi Jamajczykami wzmogła niezadowolenie społeczności lokalnej, zwłaszcza przy rosnących kosztach życia.

W 1938 r. 3 tys. pracowników plantacji cukru przedsiębiorstwa Tate and Lyle rozpoczęło strajk. Protest ten uniemożliwił Williamowi i Constance powrót na Jamajkę i doprowadził do powstania na Jamajce pierwszych współczesnych związków zawodowych.

Imperium Brytyjskie miało 120 kolonii. Czy znasz inne z nich?

GLASGOW

Pollok Park

poza terenem muzeum Burrella

Ostatnim przystankiem na naszej trasie jest Pollok Park, który pierwotnie był siedzibą rodziny Stirling-Maxwellów. Rodzina ta posiadała plantacje cukru na Jamajce, Saint Kitts i Saint Croix.

Po zniesieniu niewolnictwa Stirlingowie otrzymali 12 517 funtów (około 1,3 miliona funtów na dzień dzisiejszy) tytułem utraconej „własności”, czyli 690 niewolników.

Dzięki pieniądзом zarobionym na wykorzystaniu niewolniczej siły roboczej Glasgow szybko się rozrastało, a ślady tej przeszłości są ukryte w całym mieście – w parkach, nazwach ulic i muzeach.

Jakie ślady tej przeszłości można znaleźć w Twoim mieście?